

Jacek Kiciński

Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej

Wrocławski Przegląd Teologiczny 15/2, 63-76

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. JACEK KICIŃSKI

PASTERSKI WYMIAR DUCHOWOŚCI KAPLAŃSKIEJ

Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej staje się niezwykle aktualny we współczesnej rzeczywistości Kościoła. Wobec nieustannie następujących przemian społeczno-ekonomicznych i postępującego procesu globalizacji warto zastanowić się nad fundamentami duchowości pasterskiej kapłana. Zawsze przy takiej okazji wskazujemy na źródło życia kapłańskiego. Jest nim sam Jezus Chrystus. Na Jego osobie można dopiero budować całe życie, posługę i duchowość. W naszych rozważaniach podejmiemy próbę ukazania istotnych elementów duchowości kapłana jako pasterza wspólnoty.

1. JEZUS CHRYSZTUS DOSKONAŁYM PASTERZEM

Jezus Chrystus ukazał w sposób doskonały i ostateczny oblicze kapłaństwa Nowego Przymierza. Dokonał On tego poprzez całe swoje ziemskie życie, przede wszystkim zaś w centralnym wydarzeniu swojej męki, śmierci i zmartwychwstania¹. Jako człowiek, a równocześnie Jednorodzony Syn Boży stał się doskonałym Pośrednikiem pomiędzy Ojcem a ludzkością, a dzięki darowi Ducha dał nam bezpośredni dostęp do Boga: „Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna Swego, który woła: Abba, Ojczy!” (Ga 4,6; zob. Rz 8,15). Swoim zatroskaniem o człowieka ukazał przykład miłości pełnej współczucia i szerszego, rzeczywistego udziału w cierpieniach i trudnościach każdego człowieka.

¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Pastores dabo vobis*, 13.

Jezus, jako Dobry Pasterz, lituje się nad tłumem ludzi niemających pasterza, starając się poprzez posługę nauczania doprowadzić każdego do źródła życia, którym jest Jego Słowo (por. Mk 6,34). Współodczuwając z każdym człowiekiem, który do Niego przychodzi, uzdrawia wielu chorych, dając jednocześnie poznać, że pragnie także uzdrowienia duchowego; karmi głodnych, rozmnażając chleb – co stanowi wymowny symbol Eucharystii – wzrusza się na widok ludzkiej nędzy i pragnie jej zaradzić; uczestniczy w bólu tych, którzy opłakują stratę bliskiej osoby; okazuje miłosierdzie grzesznikom i przedkłada je nad składanie jakiegokolwiek ofiary (por. Mt 9,10-13). Taka wrażliwość pomaga Mu spotykać się z każdym człowiekiem i prowadzić z nim dialog². Oddanie się Chrystusa Kościołowi jest więc owocem Jego miłości – jest On zapowiedzianym Dobrym Pasterzem, Tym, który zna wszystkie swe owce, oddaje za nie swoje życie i pragnie zgromadzić wszystkich w jedno, by nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz (por. J 10,11-16).

Chrystus podczas swojej ziemskiej misji, gromadząc wokół siebie uczniów, by służyli powszechnemu kapłaństwu Nowego Przymierza, powołuje i ustanawia Dwunastu, „aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki” (Mk 3,14-15). Już w czasie swej publicznej działalności, a potem po śmierci i zmartwychwstaniu nadał im szczególną władzę, zarówno wobec przyszłej wspólnoty, jak i w perspektywie ewangelizacji wszystkich narodów. „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,18-20). Jezus ustanawia również ścisłą więź między urzędem powierzonym Apostołom a swoją własną misją: „Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje, a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał” (Mt 10,40), „kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał” (Łk 10,16), „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22-23).

Poprzez swoje życie Jezus Chrystus ukazał związek, jaki zachodzi między miłością bliźniego a miłością Boga. Dlatego też miłowania Pana Boga „całym sercem” nie można oddzielić od miłowania bliźniego (por. Mt 22,36-40). „Takie zaś mamy od Niego przykazanie, aby ten, kto

² Por. tamże, 72.

miłuje Boga, miłował też i brata swego” (1 J 4,21). Chrystus, mówiąc o sobie, przyrównuje tę miłość do miłości dobrego pasterza, który nie szuka korzyści ani też zysku jako najemnik. Dobry pasterz tak bardzo miłuje swoje owce, że jest w stanie oddać za nie życie (por. J 10,11-15). Stwierdzenie to ukazuje w sposób jednoznaczny, że kapłan ma być znakiem Chrystusowej miłości do ludzi, ma być świadectwem miłości, która dociera aż do krzyża. Jest to wyraz miłości graniczącej z heroizmem³.

Dzięki jedynej i ostatecznej ofercie na krzyżu Jezus pokazał wszystkim swoim uczniom godność i posłannictwo kapłanów Nowego i Wiecznego Przymierza. Wypełnił w ten sposób obietnicę, jaką Bóg dał Izraelowi: „Wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym” (Wj 19,6). Cały zaś lud Nowego Przymierza stanowi duchową świątynię, święte kapłaństwo dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa.

2. KAPŁAN KONTYNUATOREM PASTERSKIEJ POSŁUGI JEZUSA

Kapłan, tak jak Chrystus, jest posłany od Ojca, w mocy i namaszczeniu Ducha Świętego. Jest on zatem z Kościoła, w Kościele, ale i dla Kościoła rozumianego w sensie tajemnicy, komunii i misji. „Na mocy swej tożsamości kapłańskiej mającej swój wymiar bytowy, stylu i życia misji, kapłan jest uobecnieniem Chrystusa Arcykapłana, Chrystusa Głowy Kościoła, Pasterza i Oblubieńca Kościoła, i na tej też podstawie jest uzdolniony do działania in persona Christi Capitis et Pastoris Ecclesiae”⁴. W tym sensie posłannictwo kapłana jako pasterza stanowi czynnik konstytutywny Kościoła, niezbędny do istnienia i spełniania się kapłaństwa wspólnego wszystkich ochrzczonych i bierzmowanych, jednak nie posiadających święceń kapłańskich⁵.

Prezbiterzy są zatem powołani do przedłużania obecności Chrystusa, Jedyne go i Najwyższego Pasterza. Na mocy święceń kapłańskich otrzymują w darze władzę duchową, która jest udziałem we władzy

³ Por. tenże, *Prezbiter człowiekiem miłości. Katecheza środowca (7 VII 1993)*.

⁴ W. SŁOMKA, *Natura i misja kapłaństwa służebnego*, „Ateneum Kapłańskie” 83 (1991), s. 211.

⁵ Por. M. CISŁO, *O tożsamości kapłaństwa służebnego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 34 (1987), s. 76-77.

Jezusa Chrystusa, który kieruje Kościołem poprzez swojego Ducha⁶. Dzięki tej konsekracji, która została dokonana przez Ducha Świętego w sakramencie święceń kapłańskich, życie duchowe kapłanów zostaje naznaczone, ukształtowane i określone przez postawy i wzory postępowania charakteryzujące samego Jezusa Chrystusa, Głowę oraz Pasterza Kościoła, i objawiające się w Jego pasterskiej miłości⁷.

Miłość ta stanowi pełnię realizacji kapłańskiej postawy służebnej, jest bowiem duszą wszelkiej jego działalności spełnianej dla miłości i z miłości. Kapłan, idąc wiernie drogą Jezusa Chrystusa, winien dążyć do całkowitego daru z siebie, do takiej ofiary, jaką uczynił z siebie Chrystus, dając przykład tym, którzy Go naśladowają w urzędzie pasterza⁸. „Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie” (por. Łk 6,31) – jest to wyraz miłości uprzedzającej i czynienia dobrze innym. Podtrzymywanie i rozwijanie takiej gotowości jest jednym z głównych celów formacji chrześcijańskiej i kapłańskiej⁹. Na tym właśnie polu wyrasta wielkoduszna gotowość ofiarowania całego swojego życia na służbę Bogu i bliźniemu, z drugiej zaś strony całe życie kapłańskie powinno być nieustannym wzrastaniem w miłości aż do ostatniego daru z samego siebie: „czy to przez życie, czy to przez śmierć, byleby Bóg był uwielbiony” (Flp 1,20).

Skoro kapłaństwo upodabnia do Chrystusa Najwyższego Kapłana, a zarazem Dobrego Pasterza, to oznacza, że sakrament kapłaństwa wyciska w człowieku Chrystusowy „charyzmat duszpasterski” i daje w nim udział¹⁰. Taki właśnie charyzmat kapłan nosi w sobie jako „znamię” szczególnego podobieństwa do Chrystusa, który jest Dobrym Pasterzem: „Właśnie wy w szczególny sposób nosicie na sobie to znamię”¹¹. Owo znamię jest charyzmatem, który wskazuje na pewne uzdolnienie otrzymane od Chrystusa, polegające na tym, że kapłanom powierzona szczególna troska o zbawienie drugich, o prawdę, o miłość i świętość całego Ludu Bożego oraz o duchową jedność Kościoła.

Sakramentalna tożsamość z Jezusem Chrystusem pociąga za sobą także i duchową identyczność życia z Nim. Duchowość bowiem jest

⁶ Por. II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Presbyterorum ordinis*, 2 i 12.

⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Pastores dabo vobis*, 21.

⁸ Por. M. SZYMULA, *Fundamentalne elementy duchowości kapłańskiej w świetle nauczania papieża Pawła VI*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 10 (1997), s. 375.

⁹ Zob. A. KOLEK, *Od paternalizmu do Ojcostwa*, „Pastores” 33 (2006), s. 32-33.

¹⁰ Por. J. WARZESZCZAK, *Chrystocentryzm kapłaństwa służebnego w nauczaniu Jana Pawła II*, „Ateneum Kapłańskie” 85 (1993), s. 275-276.

¹¹ JAN PAWEŁ II, *List do kapłanów z 1979 roku*, 5.

przede wszystkim odzwierciedleniem i uobecnieniem duchowości Jezusa Chrystusa, Boga wcielonego i jedyne go Arcykapłana Nowego Przymierza¹². W tym względzie podstawą formacji kapłana jako pasterza jest nieustanna i zażyła wspólnota z Jezusem Chrystusem, którą Ewangelia nazywa „byciem z Chrystusem” w Duchu Świętym¹³. „Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki” (Mk 3,13-15). W sensie teologicznym „bycie z Chrystusem” oznacza także zażyłą i nieustanną łączność z Ojcem przez Syna Jego Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, a więc z całą Trójcą Świętą¹⁴.

3. DUCHOWOŚĆ PASTERSKA

Ten bezinteresowny dar miłości kapłańskiej przyczynia się do wyzwania ofiarności i zdolności do poświęcenia się na wzór Mistrza, aby wszystkich pozyskać dla Niego. Owocem takiej miłości jest postawa służebna, która sięga w głąb duszy prezbitera i obejmuje wszystkich ludzi. Miłość pasterska staje się więc dla kapłana źródłem poszukiwania nowych dróg dla większego dobra Kościoła powszechnego¹⁵. Prezbyterzy, choć nie posiadają pełni kapłaństwa i w wykonywaniu swej posługi są zależni od biskupów, to jednak wiąże ich z nimi godność kapłańska. Na mocy sakramentu kapłaństwa, na podobieństwo Chrystusa, Najwyższego i Wiekuistego Kapłana, są oni wyświęceni, by głosić Ewangelię, by być pasterzami powierzonych im wiernych oraz sprawować kult Boży jako prawdziwi kapłani Nowego Testamentu¹⁶. Poprzez sakramentalny charakter święceń każdy prezbiter zostaje w sposób szczególny upodobniony do Chrystusa jako Jedyne go, Wieczne go i Najwyższego Kapłana Nowego Przymierza miłości, które Ojciec niebieski zawarł z człowiekiem¹⁷. Kapłan jest i może działać in persona

¹² Por. W. SŁOMKA, *Duchowość kapłana*, „Dobry Pasterz” 11 (1991), s. 44.

¹³ Zob. J. MISIUREK, *Jana Pawła II model kapłaństwa na dzisiaj*, „Homo Dei” 3 (2005), s. 49-50.

¹⁴ Por. II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Optatam totius*, 8.

¹⁵ Zob. R. CORTI, *Pięć znaków kapłańskiego braterstwa*, „Pastores” 12 (2001), s. 22-29.

¹⁶ Por. II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Lumen gentium*, 25.

¹⁷ Por. B. LEWANDOWSKI, *Formacja permanentna*, „Ateneum Kapłańskie” 83 (1991), s. 66.

Christi Capitis et Pastoris Ecclesiae. Godność taka i możliwość działania w ten sposób stanowią przede wszystkim dar Boga dla kapłana, ale jednocześnie zobowiązanie do pozostawania w służbie chwały Bożej i zbawienia świata, z zadaniem budowania Chrystusowego Kościoła, w którym Bóg doznaje chwały i w którym dokonywane jest zbawienie ludzkości¹⁸. Widać więc, że fundamentalnym rysem osobowości kapłańskiej jest rys duszpasterza. Kapłan uformowany na wzór Jezusa Chrystusa ma zdolność rozwijania wspólnoty chrześcijańskiej i kierowania nią, gdyż jego posługa ma służyć budowaniu Kościoła.

Jan Paweł II w Liście do Kapłanów na Wielki Czwartek 1979 r. podkreśla, że kapłaństwo sakramentalne jest kapłaństwem hierarchicznym i jednocześnie służebnym. Jest ono szczególnym ministerium, czyli stanowi posługę dla wspólnoty, jak gdyby z jej wezwania i delegacji. Stąd widać, w jaki sposób kapłaństwo jest hierarchiczne, czyli związane z władzą prowadzenia ludu kapłańskiego, a przez to również i służebne. Cała więc kapłańska egzystencja powinna być przeniknięta służbą, którą sam Chrystus nieustannie „służy” Ojcu w dziele naszego zbawienia. Skoro „Bóg jest miłością” (1 J 4,8), także prezbiter, jako „człowiek Boży”, powinien być człowiekiem miłości. Bez miłości względem bliźniego nie będzie w nim ani prawdziwej miłości Boga, ani prawdziwej pobożności i gorliwości apostołskiej.

Przyjęty dar kapłaństwa niesie z sobą zobowiązania i wielką odpowiedzialność, między innymi za przepowiadanie słowa Bożego, sprawowanie sakramentów świętych oraz przewodzenie Ludowi Bożemu w stawaniu się Kościołem Chrystusowym. Podobną odpowiedzialność spotyka się u proroków Starego Testamentu, jako przewodników Ludu Bożego, który przygotował grunt pod królestwo Boże zbudowane na Chrystusie. W Nowym Testamencie zostaje to potwierdzone, a odpowiedzialność za wypełnienie tego zadania jest nie mniej zobowiązująca (por. Ap 1,4-3.22; Mt 26,24).

Kapłan jak każdy człowiek najpierw doświadcza miłości, by następnie dokonywała się w nim aktualizacja zdolności miłowania. Doświadcza on miłości, począwszy od łona matki, poprzez życie rodzinne, szkolne, kościelne, koleżeńskie i przyjacielskie. Jest to doznawanie miłości wspólne wszystkim ludziom. Do podstaw miłości kapłana można odnieść słowa z Księgi proroka Jeremiasza: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem

¹⁸ Por. W. SŁOMKA, *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996, s. 216.

dla narodów ustanowiłem cię” (Jr 1,5), czy też słowa Jezusa Chrystusa skierowane do Apostołów: „Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni Pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje” (J 15,15-16).

Powołanie do kapłaństwa wprowadza w sposób szczególny więzy bliskości i intymności z Chrystusem. Łaska kapłaństwa przemienia prezbiterów w Jego przyjaciół. Przyjaźń ta zostaje utwierdzona i nabiera trwałego charakteru poprzez zesłanie Ducha Świętego. Tak bliską i bezpośrednią współpracę kapłana z Nim można wyrazić w sformułowaniu, że kapłani działają *in virtute Spiritus Sancti*¹⁹. Bliskość ta jest tak wielka, nadprzyrodzona i bezpośrednia, że powinna napawać pewną bojaźnią, a już z całą pewnością głęboką żarliwością kapłańską, większym poczuciem odpowiedzialności i większą gotowością dania z siebie wszystkiego, na co stać nas z pomocą Bożą. Dlatego też kapłan winien przyjąć zapewnienie Jezusa o przyjaźni i nie czuć się osamotniony, ale przeżywać Jego obecność jako najlepszego przyjaciela. Jest to fundament, na którym powinien opierać się każdy kapłan w swojej pracy duszpasterskiej. Odniesienie przyjaźni do Jezusa nie ma w żadnym wypadku jakiegokolwiek oderwania od życia, lecz wyraża się w codziennym dialogu z Nim, w powierzeniu Mu wszelkich trosk i potrzeb oraz nierozwiązanych problemów i bolesnych doświadczeń. W ten sposób miłość kapłana do Chrystusa winna stawać się bardzo osobista i przybierać formę międzyosobowego dialogu²⁰. Doświadczenie przyjaźni Chrystusa i Jego życia otwiera pozytywnie na innych, wyprowadza z samotności i daje poczucie realizacji słów: „aby radość wasza była pełna”.

Przyjaźń z Chrystusem jest także jednym z najbardziej ekspresyjnych motywów życia w celibacie kapłańskim i stanowi najgłębszy powód tego, dlaczego dla kapłana tak ważne jest życie w bezżeństwie i w ogóle w duchu rad ewangelicznych. Serce i ręce są wolne dla przyjaciela Jezusa Chrystusa, są niepodzielnie oddane Jemu i niesieniu wszystkim miłości. Jest to świadectwo, które nie od razu wszyscy rozumieją. Jeśli jednak nadamy temu świadectwu należną mu wewnętrzną treść, jeżeli

¹⁹ Por. J. WARZESZCZAK, *Chrystocentryzm kapłaństwa służebnego...*, art. cyt., s. 277.

²⁰ Por. S. NOWAK, *Celibat jako dar*, „Dobry Pasterz” 11 (1991), s. 141-142.

będziemy ją przeżywać, jako formę bycia w przyjaźni z Jezusem, wówczas będzie na nowo wzrastać w społeczeństwie zrozumienie dla tej formy życia, która jest oparta na Ewangelii. Dlatego też autentyczne życie kapłańskie wymaga jasnej świadomości własnego powołania, gdyż kapłaństwo jest darem pochodzącym od Boga, na wzór powołania Chrystusa, Najwyższego Kapłana Nowego Przymierza. „I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron” (Hbr 5,4). Nie chodzi zatem o funkcję, lecz o wolne i wyłączone powołanie przez Boga, na które człowiek świadomie i dobrowolnie odpowiada.

4. MIŁOŚĆ PASTERSKA

Kapłan, jako powołany z miłości i obdarzony miłością, jest w sposób szczególny wezwany do świadczenia o tej miłości. Pierwszym odniesieniem winna być miłość do Boga, który sam jest Miłością, do Trójcy Przenajświętszej, której miłość tłumaczy zarówno byt, powołanie, jak i konsekrację kapłańską²¹. Na drugim miejscu powinna stać miłość pasterska, gdyż celem powołania i życia kapłana jest także bogactwo życia Bożego w ludziach i ich wieczne zbawienie²².

Dar z siebie, będący źródłem i syntezą miłości pasterskiej, jest przeznaczony dla Kościoła. Podobnie jak Chrystus, który umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, tak i kapłan winien postępować z miłością pasterską, nadającą szczególny charakter jego posłudze, jako officium amoris. Kapłan, który odpowiada na wezwanie Boże, czyni ze spełnienia swojej posługi przedmiot miłości. Kościół i ludzie stają się centralnym obiektem jego zainteresowania. Taka duchowość uzdalnia go do miłowania Kościoła powszechnego i tej jego części, która jest mu powierzona, z całym oddaniem oblubieńca dla oblubienicy.

Miłość chrześcijańska bierze swój początek w momencie, gdy zaczyna przekraczać ludzką miarę i staje się przedłużeniem miłości Chrystusa, zgodnie z Jego poleceniem: „Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowalem” (J 15,12). Dlatego całe życie kapłańskie jest formacją, przygotowywaniem i nieustannym dorastaniem do wzoru i miary miłości Chrystusowej; od pierwszych do ostatnich chwil życia jest poczęte w miłości, z niej się rodzi i do niej dorasta. Kapłańska miłość znajduje swój

²¹ Por. W. SŁOMKA, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 222.

²² Por. tamże.

wyraz w całkowitej ofierze z samego siebie i w służeniu Kościołowi niepodzielnym sercem, które w całości należy do Chrystusa. Prezbiter jest powołany, by na wzór Boskiego Mistrza uczynić dar z własnej wolności i być przedłużeniem obecności Chrystusa posłusznego Ojcu dla zbawienia świata.

„Działalność kapłańska przeniknięta taką miłością powinna ukazywać miłość Chrystusa; prezbiter powinien umieć odtworzyć jej podstawy i przejawy, aż do całkowitego daru z siebie dla owczarni, która została mu powierzona. Upodobnienie się do miłości pasterskiej Chrystusa w taki sposób, by stała się formą własnego życia, jest celem, który wymaga od kapłana ciągłych zobowiązań i ofiar, ponieważ nie jest ona zwykłą improwizacją, nie zna też zastoju ani nie może być osiągnięta raz na zawsze. Sługa Chrystusa powinien czuć się zobowiązany do przeżywania tej rzeczywistości i świadczenia o niej zawsze i wszędzie, także wtedy, gdy z racji wieku byłby zwolniony z konkretnych zadań duszpasterskich”²³. W tym znaczeniu miłość pasterska określa sposób myślenia, działania i relacji do drugiego człowieka.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, powołanie do kapłaństwa łączy się w sposób ścisły z kapłaństwem Chrystusa i z Jego życiem, które służyło dziełu zbawienia. Dzięki temu coraz bardziej widoczne staje się to, że kapłaństwo i celibat łączą ze sobą jasny wzgląd, który jest zarazem oznaką męznego ducha jak i postuluje miłość, będącą jedynie i wyłącznie umiłowaniem Chrystusa i Jego Kościoła²⁴. Tylko wtedy, gdy kapłan kocha i służy Chrystusowi, Głowie i Oblubieńcowi, jego miłość staje się źródłem, sprawdzianem, miarą i inspiracją do posługi dla Kościoła, Ciała i Oblubienicy Chrystusa²⁵. Dlatego też „bezżenność dla królestwa”, czyli celibat, ma doniosłe znaczenie społeczne w życiu i posługiwaniu Ludowi Bożemu. Poprzez celibat kapłan jako pasterz staje się w inny sposób niż każdy mężczyzna „człowiekiem dla drugich”. Oczywiście mężczyzna, który żyje w jedności małżeńskiej, jest również „człowiekiem dla drugich”, jednak tylko w zasięgu swojej rodziny – dla swej małżonki, a z nią razem dla dzieci, którym daje życie²⁶. Należy podkreślić, że kapłan, rezygnując z rodzicielstwa będącego udziałem małżonków, przyjmuje

²³ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, 43.

²⁴ Por. II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Sacrosanctum Concilium*, 25.

²⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Pastores dabo vobis*, 23.

²⁶ Por. tenże, *List do kapłanów z 1979 roku*, 8.

innego rodzaju ojcostwo: dzieci jego ducha powierzone jego trosce przez Dobrego Pasterza²⁷.

5. KAPŁAN PASTERZEM WSPÓLNOTY

Kapłan jako pasterz nie może ograniczyć swojej posługi tylko do troski o każdego z wiernych z osobna, lecz winien rozciągać ją na formowanie autentycznej wspólnoty chrześcijańskiej. W związku z tym, aby duch wspólnoty mógł się właściwie rozwijać i kształtować, winien on obejmować nie tylko Kościół lokalny, ale i powszechny²⁸. Serce kapłana, aby było gotowe do takiej służby, troski oraz miłości, musi być wolne. Celibat kapłański jest znakiem takiej wolności. Należy również podkreślić, że autentyczne życie duchowe kapłana wymaga, by celibat był rozumiany i przeżywany nie jako rzeczywistość mająca wydźwięk negatywny, lecz jedynie jako aspekt pozytywnego ukierunkowania właściwego posłudze kapłańskiej i dla niego charakterystyczny²⁹. Kapłan bowiem, opuszczając ojca i matkę, poszedł za Jezusem Chrystusem, Dobrym Pasterzem, i we wspólnocie apostołskiej służy powierzonej mu owczarni. Dlatego celibat kapłański należy przyjąć z miłością, w wolności i na podstawie ciągle odnawianej decyzji jako bezcenny dar samego Boga, jako bodziec miłości pasterskiej³⁰, jako szczególny udział w ojcostwie Boga i w płodności Kościoła oraz jako świadectwo wobec świata o przyszłym królestwie³¹.

Chociaż kapłan nie może poznać warunków życia małżeńskiego poprzez bezpośrednie i osobiste doświadczenie, to jednak dzięki dyscyplinie, obowiązkom kapłańskim i łasce Bożej jest on w stanie głębiej wnikać w istotę człowieczeństwa. Może nie tylko dotrzeć do zrozumienia tego rodzaju problemów w samym ich źródle, ale jednocześnie przyczyniać się swoimi radami do skutecznej pomocy małżonkom i rodzicom chrześcijańskim³². Cała bowiem misja kapłańska ma swoje uzasadnienie w tym, że służy dobru Ludu Bożego, który poprzez odnowę życia w Chrystusie, przez wiarę i sakramenty ma dojść do domu Ojca. Dlatego więc kapłaństwo hierarchiczne nie jest osobistą

²⁷ Por. tamże.

²⁸ Por. II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Presbyterorum ordinis*, 6.

²⁹ Por. JAN PAWEŁ II, *Pastores dabo vobis*, 29.

³⁰ Por. II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Presbyterorum ordinis*, 16.

³¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Pastores dabo vobis*, 29.

³² Por. II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Sacrosanctum Concilium*, 57.

łaską człowieka, który otrzymał święcenia, lecz ma charakter charyzmatyczny, czyli ze swej natury jest skierowane na posługę innym, do służenia ludowi kapłańskiemu w wypełnianiu jego religijnych zadań.

„Święci pasterze uznawać mają i wspierać godność i odpowiedzialność świeckich w Kościele; mają korzystać chętnie z ich roztropnej rady, powierzać im z ufnością zadania w służbie Kościoła i pozostawiać swobodę oraz pole działania, owszem, dodawać im ducha, aby także z własnej inicjatywy przystępowali do pracy. Z ojcowską miłością winni baczenie rozważać w Chrystusie przedsięwzięcia, życzenia i pragnienia przedstawione przez świeckich”³³. Są oni bowiem wzięci z ludzi, postawieni dla nich w tych sprawach, które prowadzą do Boga, i żyją z innymi jak z braćmi. Podobnie jak Jezus Chrystus, Syn Boży i człowiek, posłany przez Ojca do ludzi, mieszkał między nimi i chciał we wszystkim upodobnić się do braci, z wyjątkiem grzechu (por. Hbr 2,17; 4,15).

Kapłan jako pasterz musi być przede wszystkim gotów, aby stać u boku ludzi w ich trudnościach, zarówno w cierpieniach fizycznych, jak i w rozczarowaniach, troskach oraz zmartwieniach, które nikomu nie są oszczędzone. Podstawą tak pojętej miłości pasterskiej jest umiejętność przyjmowania i znoszenia cierpień. Jest to jeden z zasadniczych wymogów ludzkiego szczęścia, a jeśli człowiek nie przyswoił sobie tej umiejętności, to w ostateczności jego życie będzie skazane na niepowodzenie³⁴.

Miłość Chrystusa to przede wszystkim miłość pokorna: „jestem cichy i pokorny sercem” (Mt 11,29). W związku z tym zaleca swoim apostołom, tym, których powołał, by wyrzekali się wszelkich osobistych ambicji i chęci dominacji nad innymi, naśladując jedynie przykład Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu (por. Mk 10,45). Misja pasterska nie licuje z postawą wywyższania się lub jakąś formą autokratyzmu, która może irytować wiernych i przyczyniać się do oddalania ich od owczarni. Naśladując Dobrego Pasterza, należy wyrabiać w sobie ducha pokornej służby³⁵.

Miłość pasterska ma być również źródłem i wyrazem pełnionego przez kapłana posłannictwa proroczego, kapłańskiego i królewskiego.

³³ II SOBÓR WATYKAŃSKI, *Lumen gentium*, 37.

³⁴ Por. J. RATZINGER, *Droga do Boga i do człowieka*, „W drodze” 11 (1990), s. 28.

³⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Prezbiter człowiekiem miłości. Katecheza środowca (7 VII 1993)*.

Jego wzorem jest Jezus Chrystus, który obchodził wszystkie miasta i wioski, „nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie choroby i wszelkie słabości. A widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękan i porzuceni, jak owce nie mające pasterza” (Mt 9,35-36). Także kapłan nie może zrezygnować z głoszenia Ewangelii, demaskowania zła i grzechu, gdyż jest posłany z orędziem miłosierdzia Bożego do grzeszników, do dawania z odwagą świadectwa prawdzie i stania na jej straży, by nie zdradzić swego posłannictwa proroczego. Poprzez głoszenie słowa Bożego i sprawowanie Eucharystii rozdziela miłosierną miłość Boga przebacającego. Staje się w ten sposób narzędziem życia i odnowy autentycznego postępu ludzkości. Jako szafarz najdonioślejszych aktów zbawczych nie udziela wiernym dóbr, które niszczejają i przemijają, lecz niesie im nadprzyrodzone i wieczne życie, ucząc odczytywać i interpretować w świetle Ewangelii wydarzenia historii.

Spotykając się z ludźmi i uczestnicząc w ich codziennym życiu, kapłan winien umiejętnie kształtować i rozwijać w sobie ludzką wrażliwość, która pozwalałaby mu rozumieć ich potrzeby oraz spełniać ich nadzieje i oczekiwania, radości i uciążliwości wspólnego życia³⁶. Stąd też godność kapłana jako dobrego pasterza powinna objawiać się przede wszystkim w zdolności przekazywania życia Bożego bliźnim, by w ten sposób uczynić ich uczestnikami zbawczego odkupienia, a cały świat skierować przez Chrystusa do Ojca.

6. CELIBAT W SŁUŻBIE MIŁOŚCI

Dla miłości pasterskiej w przeżywaniu celibatu kapłańskiego bardzo ważne są słowa Chrystusa, które wypowiedział o sobie: „jeżeli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12,24). Paweł Apostoł, kontynuując tę myśl, nie wahał się powiedzieć, że każdego dnia umiera, aby przez wiernych mieć chwałę w Chrystusie Jezusie (por. 1 Kor 15,31). Kapłan dzięki temu, że codziennie samemu sobie obumiera i wyrzeka się miłości do żony i dzieci ze względu na Chrystusa i Jego królestwo, pozyskuje w ten sposób chwałę najpełniejszego i najbardziej płodnego życia w Chrystusie – przy założeniu, że tak jak On w Nim miłuje wszystkie dzieci Boże i siebie składa w ofierze. Prezbiter winien

³⁶ Por. tenże, *Pastores dabo vobis*, 72.

więc być świadkiem miłości samego Chrystusa, który „przeszedł, dobrze czyniąc” (Dz 10,38); powinien być widzialnym znakiem troski Kościoła – Matki i Nauczycielki.

Dla tak pojętej miłości pasterskiej celibat kapłański ma wymiar służebny, gdyż jest całkowitą gotowością do pełnienia posługi kapłańskiej, a zarazem integralną jej częścią. Pomaga on prezbiterowi być w pełnijszy sposób człowiekiem Bożym, który pozwolił się całkowicie zdobyć przez Chrystusa i tylko dla Niego żyje³⁷. Celibat jest więc stanem całkowitego i bezpośredniego oddania się Bogu, stanem wyłącznego służenia Jemu i poświęcenia się sprawom królestwa Bożego. Beżenność czyni prezbiterów sposobnymi do tego, by w radosnej swobodzie ducha mogli poświęcić się w pełni służbie Ludowi Bożemu. Wnosi ona pewną wolność zewnętrzną, uwalnia od tych więzów i skrzepowań, jakie niesie z sobą życie małżeńskie i rodzinne.

Celibat kapłański poprzez uwznioślenie popędu seksualnego dysponuje kapłanów do miłości ofiarnej o szerokim zasięgu. Ułatwia w ten sposób zbliżenie się do ludzi, wycucie ich potrzeb i chęć przyścia im z pomocą. Podkreśla to Pius XII w słowach: „Uczucie udoskonalone przez czystość doskonałą staje się motorem miłości bliźniego, głębszej i szerszej. Dlatego też celibat jak i czystość dziewicza nie wyobcowują duszy ze świata, lecz przeciwnie, rozwijają energię do oddania się sprawom szerszym i wyższym”³⁸. Prezbiter, wyrzekając się godności ojca w sensie fizycznej prokreacji, staje się ojcem w innym porządku, porządku duchowym i nadprzyrodzonym. Karmiąc ludzi słowem Bożym i Eucharystią, niosąc im dar osobistej modlitwy i posługi pasterskiej, rozwija w nich nadprzyrodzone życie wiary, nadziei i miłości.

Celibat kapłański pomaga prowadzić ludzi w zdrowej moralności i prawdziwej wierze. Styl życia celibatariusza jest drogą do tego, by wszelki egoizm seksualizmu został przewyciężony dzięki ofiarnej miłości na rzecz ludzi jako dzieci Bożych. Tam gdzie przecenia się sprawy seksualne, autentyczna zaś miłość do człowieka popada w zapomnienie, celibat wybrany dla królestwa Chrystusowego pokazuje ludziom głębię wiernej miłości i rzuca światło na ostateczny sens życia. W związku z tym nie można też uważać celibatu kapłańskiego za zwykłą normę prawną albo całkowicie zewnętrzną warunek dopuszczenia do

³⁷ Por. J. AUGUSTYN, *Większa miłość*, „Pastores” 5 (1999), s. 28-31; J. WĄTROBA, *Permanenta formacja kapłanów w świetle soborowych i posoborowych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (1963-1994)*, Warszawa 1998, s. 192-193.

³⁸ PIUS XII, *Menti nostrae*, AAS 42 (1950), s. 663.

święceń, lecz należy widzieć w nim wartość głęboko związaną z sakramentem święceń upodabniającym do Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza i Oblubieńca Kościoła³⁹.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsze opracowanie jest jedynie pewnym zarysem duchowości pasterskiej kapłana. Nie sposób wymienić bogactwa elementów składających się na jego życie i posługę. Wskazując na istotne aspekty życia kapłana-pasterza, zaznaczono przede wszystkim udział w misji samego Chrystusa. On jest początkiem i ku niemu zmierza cała posługa tych, których On sam powołuje i posyła. Wspólnota, do której jest posłany duszpasterz, jest darem, ale i wielkim zadaniem. Z pewnością może rodzić się wiele pytań dotyczących współczesnego modelu posługi kapłana czy szukania nowych form duszpasterzowania. Kapłan jako pasterz winien zawsze być otwarty na współczesne znaki czasu. Co wydaje się być istotne na dzisiejsze czasy, to umiejętność łączenia tradycji ze współczesnymi wyzwaniem. Stąd też zadanie, jakie stoi przed kapłanem XXI wieku, to być człowiekiem „nowej ewangelizacji”.

RESUMEN

La dimensión pastoral de la espiritualidad sacerdotal

Esta elaboración es solo un compendio de la espiritualidad pastoral de sacerdote. No es posible enumerar toda la riqueza de los elementos que componen su vida y su servicio. Al hacer ver los aspectos esenciales de la vida de sacerdote – pastor, han subrayado sobre todo la participación en la misión de Cristo mismo. Él es el principio y hacia Él es dirigido todo servicio a quienes Él ha llamado y enviado. Por seguro, pueden surgir muchas preguntas sobre un modelo moderno del servicio sacerdotal o sobre buscar nuevas formas de pastoral. Un sacerdote como pastor debe estar siempre atento a los signos de los tiempos. Lo que parece muy importante para hoy es la capacidad de unir la tradición con las exigencias contemporáneas. Por lo tanto la tarea para el sacerdote del siglo XXI es ser un hombre de „nueva evangelización”.

³⁹ Zob. K. BARDSKI, *Naśladowanie Jezusa w miłości do Kościoła*, „Pastores” 21 (2003), s. 7-9.